GODZIENNA

Ner 128. ROK 1833. ŚRODA 15 MAJA

Gazeta Krakowska

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro WNIEBOSTĄPIENIE PAŃSKIE.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° 0.	Therm.	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 7, 287	+ 13,2	+ 5,7	Zaden	Pogoda	
15. 12	„ 7, 322	19,8	5.0	Wschodni słaby	Pogoda z chmurami	
3	„ 6, 937	22,4	5,0	Pu. wschodni słaby	„ „	
9	„ 6, 907	+ 14.6	+ 7,5	Zaden	„ „	

Część Urzędowa.

Zawiadomiam Szanowną Publiczność, iż w skutek upoważnienia Trybunału I. Instancyi z dnia 7 maja 1833 r. do Nr. 1574 dnia 21 maja i dalszych r. b. od god 9 z rana, w kamienicy pod L. 381 przy placu Szczepańskim stojącey, następnie w Prądniku Białym przy Krakowie odbywać się będzie licytacya wszelkich ruchomości po ś. p. Annie z Materów Pacakowey pozostałych, jako to: sreber, kosztowności, win, mebli, naczyń miedzianych, blaszanych, szklanych i tym podobnych. Chęć licytowania mający, zaopatrzeni bydź winni w srebrną grubą monetę kurs w kraju mającą.

Kraków dnia 8 Maja 1833 roku.
Notaryusz Publiczny
(2r.) *M. Strzelbicki.*

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

Dnia 13 i 14 Maja 1833 roku.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	15	—	14	6	13	15	11	15
— Zyta..........	9	—	8	10	8	—	6	—
— Jęczmien....	7	6	7	—	6	—	5	15
— Owsa........	5	24	5	15	5	6	—	—
— Grochu.....	8	—	7	20	—	—	—	—
— Jagieł.......	32	—	31	—	26	—	—	—
— Rzepaku...	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.
Peszke. Kasprzycki. W.G.M. *Gołębiowski.* K. T

Część Nieurzędowa.

AUSTRYA.

Wiedeń 25 Kwietnia.

Przybyły z Konstantynopola goniec przywiózł wiadomość, iż tam oczekiwane woyska posiłkowe rossyjskie, już wszystkie przybyły. Ulemowie bardzo są tém przerażeni, oni to są głównie w porozumieniu z Ibrahimem paszą, a ich niechętny sposób myślenia przeciw sułtanowi i zaprowadzonym przez tegoż reformom, rozszerzyły powszechną trwogę.—

Przybycie woysk rossyjskich nie zgadza się z ich planami, i zapewniają, że sułtan zna tego powody. Że woyska rossyjskie, tak długo pozostaną do dyspozycyi sułtana, dopóki pokóy pomiędzy Portą i Egiptem nienastąpi, nie podlega wątpliwości gdyż tak brzmi wydana w tey mierze deklaracya Nayjaśnieyszego Cesarza.

Gazeta *di Zara* z 7 kwietnia pisze: »Niektóre dzienniki czyniąc uwagę nad sprawami wschodniemi zwracają na to uwagę, iż łańcuch gór Tauru, dzieli państwo ottomańskie na różne części, to jest na prowincyą azyatycko-europeysko-pólnocną, w którey pokolenie turków ma pierwszeństwo pomiędzy mieszkańcami, i na azyatycko-afrykańską na południu, gdzie pokolenie arabów jest daleko licznieysze. Polityczny i administracyjny podział tych obydwóch krain pomiędzy Alexandryą i Konstantynopolem, musiałby przyjąć za podstawę te obiedwie klassy Mahometanów i na dwie homogiczne grupy je podzielić. Inne pisma mniemają, iżby się to wydawało rzeczą nadzwyczayną, gdyby nazywać miano państwo Mehemeda Alego państwem arabskiem; gdyż on sam będąc Albańczykiem, z Albańczykami i Arnantami, podbił sobie Egipt, potem w czasie woyny z Webabitami, napadł na Arabiją i podbił te wprzódy niepodległe pokolenia. Lecznie czynił tego wprawdzie dla siebie, tylko dla Porty, od którey był zawisłym i w którey imieniu ciągle działał, a od którey teraz oderwać się usiluje.

Dnia 26 *Kwietnia.* — Z główney kwatery Ibrahima nadeszły zaspokajające wiadomości. P. Varennes skłonił wodza egipskiego, aby poprzestał dalszego posuwania się, za przyrzeczeniem Porty ostąpienia całey Syryi, chociaż wprawdzie Ibrahim żądał jeszcze obwodu Adana, i w dania się oto do Porty, francuzkiego kommisarza, jednakże Porta stanowczo zaprzeczyła tego ostatniego punktu. Onegdy odjechał goniec z tą odpowiedzią do główney kwatery egipcyan. Sposób myślenia mieszkańców okazuje się w skutek tych wiadomości o wiele spokoynieyszy; i gdy mamy przekonanie, że Ibrahim dla odmówienia przez Portę oddzielenia obwodu Adana do Syryi i Egiptu, nie rozpocznie kroków nieprzyjacielskich, i że tym rychley skłoni się do przyjęcia rocznego haraczu, więc widoczną jest rzeczą, iż do zawarcia pokoju niema już przeszkody, a z tego powodu znikła też trwoga przed powstaniem w stolicy. (G. P. S.

ANGLIA

Londyn 23 *kwietnia.*

Xiąże Talleyrand da dnia 2 maja świetny obiad na cześć francuzkich królewiczów, którzy dnia pierwszego przybędą.

Podług doniesień z Oporto, przybywają tam codziennie świeże zapasy żywności. *Morning-Herald* donosi, że Sartoriusz z swą flottą jeszcze przy wyspach Bajońskich stoi, a gdy posłano tam summę dla zapłacenia maytków, w krótce zobaczymy flottę działającą. Również oddział francuzkich ochotników szczęśliwie wylądował. Don Pedro zaymuje się silnieyszém wzmocnieniem swey linii za wałami, a gdy piękna służy pogoda i woysko z powodu przywozu nowych zapasów oddycha żądzą boju, pewnie jenerał Solignac nie będzie się ociągał z wykonaniem ogólnego natarcia na Miguelistów. Ostatnie wiadomości z flotty sięgają do dnia 15, Sartoriusz otrzymał dostateczną summę do zaspokojenia należytości swych żołnierzy i będzie korzystał z pierwszych pomyślnych wiatrów by popłynąć do Oporto i iść torem, jaki mu honor wskazuje. Sir J. M. Dogle, jenerał Saldanha i xiąże Terceira (Vilaflor) pogodzili admirała z Don Pedrem. Dawnieysze wieści o udaniu się admirała do Anglii, okazały się więc zupełnie bezzasadne.

Dnia 26 *Kwietnia.*— Nadzwyczayny poseł austryacki i turecki, i zastępca tureckiego posła, mieli wczoray naradę w wydziale zagranicznym.

Poseł mexykański przy naszym dworze, Don Manuel de Gorostiza, opuści w krótce Anglią, mieysce jego zastąpi jenerał Pedraza, który przez przyjęcie tymczasowego prezydentostwa w państwie mexykańskim, w epoce naykrytycznieyszey, prawdziwą swey oyczyznie uczynił przysługę.

Wiadomości z Madrytu opisują teraźnieyszy stan państwa zupełnie zaspokajający. ministerium tameczne niezawodnie postanowiło w porozumieniu z innemi mocarstwami, załatwić sprawy portugalskie.

Na sessyi izby niższey d. 22 b. m. zapytał się Pan Atwood, jakich kroków użyli ministrowie względem przybycia woyska rossyjskiego do Stambułu? Lord Althorp odpowiedział, iż nie uznaje za rzecz przyzwoią objawiać takowe kroki.

Donoszą z Falmouth d. 23 t. m: *Szalupa Aid* przybyła tu dziś z Vigo, odwiozłszy depesze od rządu angielskiego do admirała

Sartoriusza, który d. 11 t. m. gdy szalupa ztamtąd odpływała, jeszcze przy wyspach Bajońskich. Tego samego dnia, kiedy szalupa wypływała na morze, przybył tam okręt z Londynu, z żywuością i ammunicyą.

(G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 28 *Kwietnia.*

Listy kupieckie odebrane w tych dniach z Belgii i Hollandyi, piszą o podobieństwie rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, naydaley dnia 1 maja.

Marszałek Soult udał się wczoray do króla, gdzie miał przeszło dwugodzinne posłuchanie.

Xiąże Orleanu kazał swoje nowe pomieszkanie umebłować jak naypyszniey w guście gotyckim i dawał wczoray officerom, mającym udział w oblężeniu cytadelli Antwerpskiey, świetną ucztę.

Na ostatnich posiedzeniach izby parów przyjęto 101 głosami przeciw 5, projekt do prawa względem nadzwyczaynych dodatków do przeszłorocznego budżetu.

Z Haity oczekują nowego kommissarza, który ma znowu rozpocząć układy, względem stosunków finansowych tey rzeczypospolitey do Francyi. Pożyczka haytyjska podniosła się dziś znacznie, po odebraniu tey wiadomości.

Piszą z Algieru d. 10 t. m. »Cała załoga była w zeszłym tygodniu w nieustannem poruszeniu; dowiedziano się albowiem przez szpiegów, iż pokolenia arabskie gór Atlasu i niziny Mitidiachą, zbroili się do napadu. Scięli oni jednego Araba, którego obwiniano, że jest stronnikiem Francuzów. Wszystkie nasze przednie straże niezwłocznie wzmocniono, lecz nieprzyjaciel wcale się nie pokazał. Gdy jednak dnia następującego usłyszano wystrzał, który wzięto za hasło straży bliskiego zamku warownego, wysłano jazdę i piechotę w tymże kierunku; lecz po jednogodzinnym pochodzie, nastąpił rozkaz do odwrotu. Jenerał Bro przedsięwziął z kilkoma sztabs-officerami i oddziałem afrykańskich strzelców rozpoznawanie ku dolinie Mitidiach, i przekonał się po skierowaniu na wszystkie strony dalekowidzów, że arabowie nie myśleli o napadaniu, gdyż wszystkie doliny okryte były licznemi trzodami bydła i owiec, a to jest niezawodnem znakiem iż niemają wcale zamiarów nieprzyjacielskich. Szpiegi więc fałszywie donieśli. Z tem wszystkiem, tymczasowy naczelny wódz jenerał Avisart, jest nader doświadczony żołnierz, nie bardzo się zatem obawia napadu Arabów.

Według naynowszych wiadomości z naszych osad w Senegalu, panowała tam wielka trwoga; Mohamed-El-habit groził uderzeniem na czele pokolenia Trasów przeciw miastu St. Louis, i pomszczeniem się śmierci rozstrzelanego przez Francuzów d. 5 stycznia r. b. murzyńskiego xięcia Moctar, jako burzyciela; woyska linijowe i gwardye narodowe stały pod bronią.

Donoszą z Strażburga d. 25 t. m: »Nasz telegraf i nasza policya są nader czynne.— Kommissarze policyjni przedsięwzięli wczoray u wielu nożowników przetrząsanie, i zabrali wiele niedokończoney broni; z resztą panuje tu spokoyność. Doktór Rauschenplatt który w czasie rozruchów frankfortskich otrzymał postrzał w nogę, bawi teraz w Szwaycaryi. Börne znayduje się tutay, policya ma na niego baczne oko.

Z Madrytu otrzymaliśmy wiadomość do dnia 16 kwietnia. Rodzina królewska opuści dnia 28 i 29 t. m. stolicę, w celu udania się do Aranguez. Król cierpi jeszcze ciągle na skutki ostatniey słabości. Pomiędzy ministrami panuje nayświększa jedność, a stolica używa zupełney spokoyności. Czynność rozwinięta przez pierwszego ministra wydaje korzystne owoce. Już przybyło wielu deputowanyah z prowincyi, dla składania przysięgi hołdu, a wielu z nich otrzymało posłuchanie u króla i królowey. Król bada troskliwie tych posłów o sposób myślenia na prowincyach, a wszystkie rapporta objawiają się za ministrami. Od dwóch dni mówią o pewnym powrocie xięcia Don Carlos, i o zamiarach naszego rządu zaślubienia jego naystarszego syna z pierworodną córką króla.» *(G. P. S)*

Dnia 27 Kwietnia. Minister woyny marszałek Soult, wydał okólnik do dowodzących w departamentach jenerałów, względem obchodu uroczystości imienin królewskich. Oprócz zwyczaynych trzech salw z dział, mają się odbywać uroczyste obchody woyskowe, a wieczór spalone bydź mają sztuczne ognie. Wszyscy woyskowi za uchybienia w służbie aresztowani, mają bydź uwolnieni, a pomiędzy woysko rozdana będzie podwoyna racya wina i żołdu.

Pensyonowany jenerał-porucznik artyleryi hr. Druot, darował towarzystwu dobroczynności w Nancy, mieście swego urodzenia, kapitał 6,000 fr. którego procenta przeznaczył na to, aby corocznie w normalney szkole w Naszey wypłacono połowę pensyi jednemu ubogiemu uczniowi, a dla dwóch innych miesięczne dawano wsparcie. (G. P. S.)

HOLANDYA.

Haga 23 Kwietnia.

Król powrócił dziś w południe z Amsterdamu, i tey samey godziny odprawił naradę w gabinecie z ministrami, xiąże feldmarszałek przybył tu wczoray z swoją małżonką i naystarszym synem, i zaraz tego samego wieczora o godzinie 10 odjechał do główney kwatery, dokąd się także dziś udał naystarszy syn jego.

Piszą z Irlandyi, że kapitan marynarki van Vos, otrzymał dowództwo nad brygiem *Echo*. W stanowisku naszey eskadry na Skaldzie nie zaszła żadna odmiana. Flotylla belgijska przedsięwzięła wsteczne poruszenia.

Dnia 25 Kwietnia. — Druga izba jeneralnych stanów ma się w krótce zgromadzić; czynią już do tego spieszne przygotowania.

Pobór milicyi narodowey na rok 1832 już ukończony; król okazał z tego względu zupełne zadowolnienie.

Dnia 29 Kwietnia.

Zeszłego tygodnia w Breda u 5 nayznakomitszych obywateli przeszukano domy. — Przyczyna tego środka niewiadoma; tylko tyle wiemy, że dotąd te poszukiwania żadnego śledztwa ani aresztowania za sobą nie pociągnęły. (G. P. S.)

BELGIA.

Bruxella 26 Kwietnia.

Zapewniają iż w pierwszych dniach maja przeniesiona będzie wielka główna kwatera woyska do Mehlina. Główne kwatery różnych dywizyi woyska, także zostaną przeniesione, pierwszey dywizyi będzie w Triest, drugiey w Lier, a trzeciey w Lowanium.

Dnia 27 Kwietnia. Od dnia onegdayszego, wieczór do południa wczoray, przejechało tędy jak nayspiezniey dziewięci gońców kupieckich do Antwerpii i innych mieysc.

Dnia 28 Kwietnia. — Czytamy w gazecie *Indepedent*: »Otrzymaliśmy dokładnieysze wiadomości względem rozpuszczenia izb; zdaje się, iż dawni ministrowie tylko pod tym warunkiem zatrzymali swoje wydziały, aby uczyniono nowe usiłowania do utworzenia innego gabinetu, i dla tego upraszali króla, aby osobie już raz tém poleceniem zaszczyconey, jeszcze obszernieysze do tego celu nadano pełnomocnictwa.

Dnia 29 Kwietnia.

Rozpuszczenie izb zdaje się bydź teraz stanowczo zdecydowane. Gazeta *Emancipation*, donosi w tey mierze. »Zamknięcie izby deputowanych jest postanowione. P. Theux wymówił się od utworzenia nowego gabinetu.« Gazeta *Independent* wyraża: »Zdaje się że rozpuszczenie izb postanowionem zostało w radzie ministrów. Ten środek zasadza się ostatecznie na rezultacie układów względem zebrania nowego ministerium, ponieważ odpowiedź P. Theux, któremu nawet obszerne pełnomocnictwa udzielono, stanowczo tego polecenia odmawiał. (G. P. S.)

BAWARYA.

Monachium 23 Kwietnia.

Królewski leśniczy z Wessenbrun odkrył przed kilku dniami jaskinię rabusiów, która tak bardzo zarośniętą była krzakami, iż ledwie do niey pies mógł się przecisnąć. Zaymuje ona 16 stóp kwadratowych, i w nayniższey przestrzeni znaleziono prassę do robienia pieniędzy. Pod ziemią wyrobiony był kanał, dla odchodu wody. Ta jaskienia ma istnieć już przeszło 3 lata, a banda rabusiów, którzy nawet w tey okolicy kilka morderstw popełnili, składa się przeszło z 200 ludzi. (G. P. S.)

Doniesienia.

Jutro z powodu Uroczystego Święta, Gazeta nie wyjdzie.